Nr. 111. w Czwartek dnia 14. Maja 1857.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

PRZEDPŁATA: ćwierćrocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr. na całe Prusy 2 tal.

INSERATY: 1 sgr. 3 fen. od wiersza na ¼ szerokości przyjmują się tylko w expedycyi.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzna wiadomość.

Paryż, 11. Maja. — Cesarz i cesarzowa wyjechali dziś z Wielkim księciem Konstantym do Fontainebleau. — W d. 10. b. m. miał stanąć książe Galiczyn w Madrycie. — Wielki książe wróci do Paryża w przyszły czwartek.

Berlin, 13. Maja. — Najj. Pan raczył nadać radzcy sądu powiatowego Wichurze w Wrocławiu order orła czerwonego 3 klasy na pętlicy, tajn. radzcy górniczemu Alvensleben w Hali krzyż kawalerski, kr. domu Hohenzollerów, a zamianować landrata powiatu chełkskiego Marschalla, landratem powiatu Langensalza.

Berlin, 12. Maja. — Widzimy tu, że cała prassa austryacka znajduje się w wielkiem uniesieniu, bo cesarz udzielił podobnie jak Wenecyi i Lombardyi, wszystkim osadzonym więźniom politycznym amnestyą całkowitą i to najwyższem rozporządzeniem z Ofen d. 8. Maja datowanem; amnestya ta puszcza w niepamięć wszystkie występki, przewinienia polityczne i za nie nietylko nie ma nikt być sądzony i karany, ale jeszcze już osądzeni i karani, mają być natychmiast na wolność wypuszczeni. Przyznać należy, że taka amnestya ogólna świadczy o wspaniałomyślności monarchy i spodziewać się należy, że władze uzupełnią wolę monarszą. Trzeba bowiem wiedzieć, że wielkie łaski i amnestye w wykonaniu doznają pewnych modyfikacyi, tak jak w Rosyi, gdzie gdzie z wielkich małe nastąpiły skutki. Sądzimy, iż w Austryi będzie inaczéj, że amnestya ogłoszona, będzie wykonaną i przywiąże poddanych do monarchy tak wspaniałomyślnego. Oprócz téj łaski monarszéj, spłyną jeszcze na Węgry inne dobrodziejstwa, bo cesarz przywiózł z sobą mnóstwo rozporządzeń dobroczynnych, które podniosą głównie rólnictwo i handel tameczny.

— Mówią, że książe Napoleon przywiózł z sobą własnoręczne pismo cesarza Napoleona do króla Jmci, które ma się przyłożyć do załatwienia sprawy newszatelskiéj.

— Obie izby sejmu będą dziś po południu o godzie 4. z polecenia najwyższego zamknięte przez prezesa ministerstwa bar. Manteuffla. — Izba panów nie przyjęła zmiany, którą uskuteczniła izba deputowanych na posiedzeniu wczorajszem co do §. 1. prawa podatku przemysłowego. Minister skarbu cofnął więc ów projekt.

— Dziś przed południem odbyły się na placu mustry za Hasenhajdą ćwiczenia wojskowe z ogniem w obec księcia Napoleona. Książęta pruscy Karol, Fryderyk, Albrecht, Fryderyk Karol, Jerzy i Mikołaj Albrecht, książe heski, książe meklemburski, feldmarszałek Wrangel, hr. Gröben, tudzież okazały orszak przybyli na plac o godzinie 9. i czekali na księcia Napoleona, który z zamku królewskiego przybył o godz. 9¼. Po ukończeniu ćwiczenia wszyscy udali się do strzelnicy pionierskiéj, gdzie część pułku gwardyjskiego cesarza Franciszka złożyła dowody zręczności w strzelaniu z karabinów nowego wynalazku. Wybrano na ten cel karabiny z zapalającemi igłami i drugie lekkie zwane miniowemi. Oba rodzaje karabinów podobały się w skutkach, a szczególniéj miniowe, które za trzecim strzałem zapalały wozy amunicyjne odległe o 150 do 400 kroków, za pomocą nabojów zapalających.

— Dzienniki podsuwają różne zamiary księciu Napoleonowi, w jakich wyjechał z Paryża do Berlina. Jedne mówią, aby umówić zjazd między cesarzem Aleksandrem a cesarzem Francuzów w Dreznie, na któryby także był zaproszony król Jmć, drugie zaś utrzymują, że się żeni, tylko chodzi jeszcze, którą wybierze, czy saską czy bawarską księżniczkę.

Szczecin, 9. Maja. — Gazeta szczecińska donosi, że król Jmć na zaproszenie tutejszéj deputacyi przyrzekł zaszczycić swą obecnością wystawę przemysłową i rólniczą prowincyi pomorskiéj w Szczecinie i zapewne do tego miasta przybędzie w dniu 19. lub 20. Maja, i przyjmie zaproszenie na wielki obiad, który miasto swym gościom wyprawi. Pospieszają też z robotami, aby ukończyć upiększenia w salach wystawy.

Toruń, 6. Maja. — W zeszłym tygodniu było miasto nasze świadkiem przykrych wypadków. Uważano od niejakiego czasu, że żołnierze z piechoty zadzierali z niższą warstwą ludu, a mianowicie ze służebnymi, w ostatnim zaś tygodniu przychodziło do krwawych bijatyk i tak w ostatniéj poległ jeden parobczak, a dwóch innych ciężko zostało skaleczonych, bo żołnierze użyli swych pałaszy. Dotąd jeszcze nie wykryto co dało powód do tych zwad i bijatyk. Władze wojskowe, tudzież policyjne znoszą się, aby wykryć i ukarać winowajców.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Maja. — JCWysokość w. ks. Mikołaj Mikołajewicz starszy, w dniu onegdajszym o godz. 11éj z rana, raczył odbyć na placu Ujazdowskim, przegląd wojsk garnizonu warszawskiego. Wieczorem zaś zaszczycił obecnością swoją widowisko w Teatrze Wielkim. — O godzinie 11½ z wieczora JCWysokość wyjechać raczył do twierdzy Nowogeorgiewska.

Rosya.

Najj. cesarz w d. 12 Kwietnia rozkazał: Akcye głównego towarzystwa dróg żelaznych rosyjskich, przyjmować na zaręki czyli kaucye w umowach o dostarczenia i przedsięwzięcia ze skarbem, w takiéj summie, jaka za nie rzeczywiście będzie wniesiona, a do eskonty w banku handlowym państwa i jego kantorach, w takiéj stopie, jaka jest ustanowiona we względzie 5% biletów komisyi umorzenia długów państwa.

Ukaz cesarski do rządzącego senatu z dnia 12. Kwietnia 1857go roku. — Ukazem 27. Lutego r. 1854. zabroniony został wywóz za granicę złotéj rosyjskiéj monety, do dalszego rozkazu. — Uznając obecnie za pożyteczną, w widokach załatwienia obrotów handlowych, uchylić pomieniony zakaz, rozkazujemy: dozwolić wywozu za granicę rosyjskiéj złotéj monety morzem i lądem tak z całego cesarstwa; jako i Królestwa Polskiego i z W. X. Finlandzkiego.

GAWĘDY NAUKOWE.

(Gaz. warsz.)

Dla czego ludzkość zwykła się imać fałszu? — Nie prawda lecz bajka naukowa znajdzie wiarę u ludzi. — Kto puścił w świat bajkę o przyjściu komety zatracicielu ziemi. — Historya tego faktu. — Czy może być w stanie przewidzieć zjawienie się komety nieperyodycznego? — Niedorzeczność podobnych przepowiedni. — Jeszcze większe powikłanie téj kwestyi przez dzienniki belgijskie.

Znamieniem najbardziéj wyróżniającem ród ludzki z pomiędzy wszystkich istot stworzonych, jest zdolność poznania prawdy, — powiedział niegdyś Pytagores. To zdanie jednego z siedmiu mędrców Grecyi nacechowane tak głębokiem wejrzeniem w ducha człowieczego, nie może na nieszczęście dać się zastósować do kierunku woli ludzkiéj, któréj znowu smutną cechą jest imanie się fałszu. Podać jednocześnie człowiekowi fałsz i prawdę — pierwsze najprzód obierze. Dość wejrzeć w siebie lub w około siebie spojrzeć, by się o tem przeświadczyć, i gdy prawda musi długo i upornie wywalczać sobie wiarę u ludzi, by wejść do dziedziny ich życia lub skarbnicy wiedzy, — fałsz każden obiegnie wpierw obiedwie ziemi półkule, zanim spotka przeciwnika. Trudno odpowiedzieć co jest przyczyną tego moralnego kalectwa człowieczeństwa. Czy że każda prawda duchowa li, czy umysłowa zdobywa się pracą wewnętrzną, któréj się wstręci wrodzone lenistwo nasze? Czy że zdobycz jéj w duchu jest obowiązującą, bo sąd pisze na nas samych i węgle rozżarzone na głowy nasze gromadzi? Czy, że duch ludzkości: *wąż pchnął do rozstroju...* jak powiedział największy nasz poeta — doprawdy odpowiedzieć trudno. Źródło tego we wszystkich tych powyższych przyczynach być musi po cząstce. Skutki zaś jego tak się już rozszerzyły i rozmogły, że nieraz prawdzie żywotnéj trudno na jaw się wydobyć z moralnéj i społecznéj atmosfery, zatrutéj wyziewami fałszu, który dziś rozpostarł już swoją dziedzinę, nawet w świat nauki.

Nauka zdrowa, ta która myśl wznosi a serce rozszerza, ta która wyobraźnię trzyma na wodzy i rozum steruje, ta która skarbnicę plonów swoich zdobytych krwawicą myśli i wytężeniem woli, podaje wszystkim ludziom w braterskiem uczuciu podziału, domagając się tylko od nich w zamian nieco pracy rozumu i skupienia myśli, — ta nauka nie wielu znajduje zwolenników. Darmo się ona rozbiera ze wszystkich rusztowań formuł swoich, po szczeblach których wzniosła się do szczytów, by udostępnić się ogółowi czytelników. Jéj nie uwierzą. Lecz niechaj za to rzuci kto jaki fałsz przybrany w sukienkę naukową! taki fałsz wnet znajdzie wiarę u ludzi — poklaskiem powitany, wszędzie zostanie przyjęty, będą go sobie skwapliwie przekazywać i ani się spostrzeżesz jak obiegnie ziemię z szbkością błyskawicy.

Mieliśmy tego niedawny przykład.

Niejaki Mathias Laensberg, Belgijczyk, wydawca niegdyś kalendarza w Liège, rzucił w świat bajkę o przyjściu jakiegoś komety, który w dniu 13. Czerwca ma się jakoby spotkać z ziemią, i wieść o grożącym bliskim końcu świata rozeszła się wnet po obudwu półkulach ziemi. Nie było tu mowy o żadnym ze znanych komet, których pojawy były już dostrzegane, drogi oznaczone, powroty obliczone; lecz ogłoszenie astrologa tegoczesnego ściągało się wprost do komety wcale nieznanego, którego przyjście snadź jako przepowiednię światu ogłosił, dowidzając go innem wcale okiem niżli okiem nauki, która tak dalece nie sięga, a w przewidywaniach swoich opiera się li tylko na spostrzeżeniach i obliczeniach, nie zaś na przeczuciach lub jasnowidzeniach, nie dających żadnéj rękojmi ziszczenia się ich, a wymagających natomiast wiary w proroka. Nauka też nie ma nic wspólnego z takiemi ogłoszeniami, których nawet i podejmować dla zbijania nie raczy, jako zbyt niedorzecznych; i jeżli zmuszoną niekiedy jest to

— Rządzący senat nie omieszka uczynić należyte ku wykonaniu niniejszego rozporządzenie.

— Przez rozkaz dzienny cesarski, były dowódzca zwiniętego zakaukazkiego konno-muzułmańskiego pułku Hasan-Bek Agalarow, za odznaczającą się służbę, posunięty został na jenerał-majora, z przeznaczeniem do zostawania przy oddzielnym korpusie kaukazkim.

— Przy ukazie 1go departamentu senatu rządzącego, z dnia 5. Kwietnia, ogłoszony został zawarty w dniu 26. Stycznia r. 1855, w Simoda, traktat handlowy i graniczny między Rosyą i Japonią, wraz z objaśnieniami do aktu tego stosującemi się. (Traktat ten zawarty przez pełnomocnika Najj. cesarza i samowładzcy wszech Rosyi, jenerał-adjutanta, wice admirała Eufemiego Putiatina, i pełnomocników Najj. wielkiego władzcy wszech Japonii Cucuj-Chizeunokami i Kawadzi-Sajzmonno-Dzijo, w d. 26. Stycznia r. 1855, czyli 1 roku Ansej, 12 miesiąca 21 dnia, ogłoszony został między innemi w Tygodniku Petersburgskim.)

Francya.

Paryż, 9. Maja. — Wedle raportu budżetowego przedłożonego ciału prawodawczemu pokazuje się, że dług państwa doszedł do niezmiernéj wysokości, bo wynoszącéj 870 milionów. Rządowi raport zaleca wielką oszczędność, i istotnie ma on od roku 1858 w budżecie na spłacenie go cząstkowe 5 milionów rok rocznie przeznaczać. — W sprawie newszatelskiej zaszły na nowo przeszkody, nierokujące tak prędkiego załatwienia téj sprawy. Hr. Hatzfeldt oczekuje ostatecznéj od dworu swego instrukcyi.

— Kuryer paryski pisze o podróży w. księcia Konstantego co następuje: Z pewnego źródła dowiadujemy się, że lord Cowley otrzymawszy depesze od lorda Palmerstona, natychmiast udał się do w. księcia Konstantego i oświadczył mu, iż królowa zaprasza go, aby udał się do Anglii; że jeżeli nie uważa za rzecz stósowną, podróży swéj nadać charakter polityczny, nie powinienby odrzucić zaprosin królowéj, odwiedzając starą przyjaciółkę. W razie tym prosi królowa, aby wielki książe zechciał 48 godzin zabawić w Osborne House, na wyspie Wight. Wielki książe Konstanty miał odpowiedzieć, że wypada mu się zapytać pierw brata swego cesarza Aleksandra. Wysłano natychmiast depeszę telegraficzną i cesarz rosyjski odpowiedział, że zupełnie zezwala na tę podróż. Podróż ta nie będzie miała charakteru urzędowego. Wiadomość tę podać możem bez wszelkiéj indeskrecyi, bo w. ks. sam udzielił ją wczoraj wyższym Rosyanom, którzy do niego się zbliżyli. Wielki książe doznaje tu nader zaszczytnego i serdecznego przyjęcia. Cesarz, który mu, jak wiadomo, wręczył własnoręcznie insygnia krzyża legii honorowéj, dowiedziawszy się, że w. książe wybiera się w uniformie galowym go odwiedzić wieczorem, oświadczył mu, aby zechciał porzucić etykietę i przybył w ubiorze cywilnym. Gotują tu także na cześć w. księcia cząstkową i tymczasową wystawę w pałacu industryjnym z najlepszych obrazów, jakie nadeszły. Wczoraj odwiedził w. książe Konstanty szkołę w St. Cyr a dziś dom Inwalidów, przyjmowany z należnemi oznakami czci. Dziś wieczór jest wielki bal w Tuileryach, na który 7000 osób zaproszono.

(Kor. Cz.) Zapewniają, że na inauguracyi drogi żelaznéj bretańskiéj, minister Billault powiedział między innemi te wyrazy: »les princes etrangers qui viennent s'incliner devant l'Empereur«, lecz że te wyrazy zostały wypuszczone z wyższego rozkazu, w miejscowych dziennikach i Monitorze. Jedna osoba, która wróciła z inauguracyi, nie śmiała mi zapewnić, czy p. Billault wyrzekł istotnie te wyrazy. Z powodu inauguracyi drogi, o któréj mowa, Morning Chronicle napisał artykuł bardzo pochlebny dla cesarza i dzisiejszéj Francyi.

Salony mówią tylko o w. księciu Konstantym. Był on przyjętym przez księcia Napoleona i marszałka Magnan. Wysiadłszy z wagonu i ucałowawszy krzyż, który mu podał archimandryta ambasady rosyjskiéj, pobiegł przed dworzec, przeszedł szybko przed częścią frontu batalionu gwardyi, potem zwrócił się nagle i wsiadł do powozu. Książe Napoleon i marszałek Magnan nie mogli za nim zdążyć. Orszak nie przyjechał przez ulicę la Paix jak donoszą dzienniki, lecz przez plac Magdaleny, plac de la Concorde i ulicę Rivoli. Nie mógłem się jeszcze dowiedzieć, jak się w. książę zachował względem cesarza i cesarzowéj, kiedy przybył do Tuileryów. Panuje przekonanie, że po odjeździe w. księcia Francya będzie mniéj dobrze z Rosyą niż była. Wszyscy się zgadzają, że postawa ludu, w chwili przejazdu w. księcia przez bulwary, była naturalna. Bulwary wywiesiły chorągwie i chorągwie dotąd wiewają, ale są to chorągwie afiszowe, które interesenci radziby zatrzymać na zawsze. Policya nie dała żadnéj inicyatywy, patrzyła i patrzy na wszystko przez szpary, bo to Paryż.

W. książe rozpoczął pobyt w Paryżu od udania się nazajutrz do ambasady rosyjskiéj i wysłuchania nabożeństwa w cerkwi położonéj przy ulicy Neve de Berry. Potem w. książe odwiedził po drodze księżnę Matyldę, a dopiero po téj wizycie udał się do Palais Royal dla odwiedzenia księcia Hieronima i księcia Napoleona. Resztę dnia przepędził w. książe na zwiedzaniu ciekawości Paryża i na pieszéj przechadzce.

Śmierć księżny Gloucester ciotki królowéj angielskiéj i żałoba jaką z tego powodu przywdział na 4 dni dwór tuileryjski, zmieszały plany zabaw w. ks. Śniadanie w Villeneuve l'Etang i bal ratuszowy zostały odłożone. Hr. Covley nie jest wcale żenowany przez przyjazd w. księcia.

Wczorajsza la Patrie poświęciła artykuł Rosyi z powodu przybycia w. księcia. Artykuł jest oględny, pochwalny, przyjazny, objawiający nadzieję, że Rosya użyje nadal tego tylko, co ma w sobie dobrego, że zamieni się w naród pokojowy, że drogi żelazne spoją ją z Zachodem, ucywilizują itd. Prawie w tym samym duchu przemawia pan Borrault, dawny socyalista, pisząc w Revue des deux Mondes artykuł o drogach żelaznych rosyjskich. Nie można pojąć języka pisarzów francuskich. Trudno wytłumaczyć sobie także politykę francuską. Nie można przypuścić, aby to robiła racya polityki dynastycznéj. Zapewnie co się dzieje, robi sama racya stosunku w jakim znajduje się Francya do Anglii. Zresztą nic się nie zrobiło bardzo złego. Odjazd w. księcia i załatwienie sprawy mołdowołoskiéj mogą zakończyć grzeczności, zmienić kurtynę i poprowadzić Francyę do wyprowadzenia następstw z kongresu paryskiego. Cesarz trzyma dla Rosyan porty, arsenały, szkoły, administracye, nawet administracyę wojny, ale toż samo robił dla innych, a dziś robi dla Szwecyi. Adjutant króla szwedzkiego bawiący w Paryżu, prawie nie wychodzi z ministerstwa wojny.

W Revue de Paris p. Izalguier rozbiera broszurę O. Gagaryna: *la Russie sera-t-elle catholique?* Autor nie wierzy a nawet nie chce, aby Rosya stała się katolicką. Chce, aby Rosya postępowała na saméj drodze świeckiéj.

Anglia.

Londyn, 9. Maja. — Wystawa w Manchester jest tak odwiedzana, że, jeżeli tak daléj potrwa, wkrótce koszta jéj przez sprzedaż biletów pokryte będą. Onegdaj wpływ wynosił 800 fszt.

— Globe donosi że do Chin odszedł już 29ty pułk, i że wkrótce kilka jeszcze wyjdzie.

— Posiedzenia izby wyższéj i niższéj w dniu wczorajszym zajmowały się mniéj ważnemi przedmiotami.

Austrya.

Wiedeń, 10. Maja. — Cały kraj dzieli radość, jaką cesarz sprawił przez nadanie w Węgrzech ogólnéj amnestyi i przywrócenie akademii węgierskiéj nauk w Peszcie. Celem téj akademii jest naukę i literaturę piękną uprawniać i rozpowszechniać, a język węgierski kształcić i zbogacać.

Galicya.

Lwów, 3. Maja. — Szczegółowe projekta i plany dla kolei żelaznéj od Przemyśla do Lwowa i Winnik już wygotowane, oczekują zatwierdzenia wysokich władz. Ponieważ przed tem zatwierdzeniem linii, budowla kolei rozpocząć się nie może, wychodzi oddział inżynierów ze Lwowa do rozpoznania linii czerniowskiéj ode Lwowa do Stanisławowa. (Czas.)

— Staraniem Towarzystwa rolniczego krakowskiego ma być w okolicach Krakowa założona *szkoła niższa rolnicza* dla przygotowywania tak nazwanych gospodarzy folwarcznych. Projekt pierwiastkowy organizacyi téj szkoły przed kilku laty przedstawiony rządowi, sankcyę i uznanie władzy otrzymał, z warunkiem zaprowadzenia niektórych zmian odpowiednich stosunkom miejscowych gospodarstw. Towarzystwo rolnicze krakowskie podało skutkiem tego rzeczony projekt pod rozwagę i opinię wszystkich gospodarzy. Z różnych miejsc odezwały się liczne głosy, a ich wynikiem, nastąpiły rozbiory pismienne i ustne tego projektu, który ostatecznie przerobiony na ogólnem zebraniu członków Towarzystwa rolniczego krakowskiego, jednomyślnie prawie w dniu 2gim

---

czynić, to chyba dla sprostowania zbyt łatwowiernych umysłów, które zwiedziono w jéj imieniu.

Astronomia w możności jest przepowiedzieć powrót komety tylko takiego, który krążenia swe odbywa po linii owalnéj mniéj więcéj wydłużonéj, zwanéj ellipsą. Jeżeli zaś drogą komety jest parabola lub hiperbola, to jest linia niezamknięta, któréj ramiona przedłużają się lub rozchodzą w nieskończoność, to o powrocie takiego ciała oczywista nie może być nigdy mowy, ponieważ komety podobne wrócić nie mogą do naszego układu słonecznego, będąc gośćmi pojawnemi tylko jednokrotnie w naszym systemacie. Z olbrzymiéj ilości komet krążących pomiędzy ciałami naszego układu od czasu Halleya po dziś dzień, zaledwo znaleziono do trzydziestu takich, których drogi odbywają się po ellipsach, to jest takie, których powrót może być przewidziany, a raczéj obliczony rachunkiem; wszystkie zaś inne zjawiają się niespodzianie i zjawiać się zawsze tak będą, i żadne oko nigdy nie będzie zdolne przewidzieć czasu ich przyjścia a temci bardziéj naznaczyć go z jakiem bądź chociażby najmniejszem prawdopodobieństwem. Zupełnie tyleż zasady ma przepowiednia przyjścia komety na dzień 13. Czerwca, co i wyczekiwanie zjawienia się jakiego komety na dzień dzisiejszy, jutrzejszy lub naznaczenie przyścia jego za tydzień, za miesiąc, za rok i tem podobnie. Ponieważ żaden rok nie mija, by się nie pojawiło kilka komet mniejszych lub większych, bliższych lub odleglejszych, które astronomowie odszukują na sklepie niebios teleskopami i lunetami, a które nawet choć z rzadka dają się dowidzieć i nagiemu oku, oczywista więc, że przepowiednia podobna o zjawieniu się jakiego komety ma zawsze kilka szans pomyślnych i przypadkowy traf zdarzyć może w téj grze na niewiadome, że się przewidzenie ziści. I teraz nawet, od czasu ogłoszenia Laensberga dojrzeli astronomowie dwie komet na niebie. Lecz tyleż zupełnie przepowiednie podobne mają zasady, co oznajmienie na pewien miesiąc i dzień roku słoty lub pogody. Nawet w tym drugim wypadku nieporównanie jest więcéj szans odgadnienia rzeczywistości, ponieważ prawie pół na wpół dni słotne przeplatują pogodne, a z pojawieniami się komet przeciwnie, kilka ich zaledwo zjawia się na trzysta sześćdziesiąt pięć dni składających rok. Co się zaś tyczy znów przewidzenia nie tylko zjawienia się, lecz zarazem i spotkania się komety z ziemią w dniu pewnym? to pytanie innego rzędu, na które nieco późniéj odpowiemy.

Niektóre dzienniki belgijskie nie dość świadome nauki, powikłały jeszcze bardziéj niedorzeczną bajkę Laensberga, biorąc za jednego kometę tego, którego zjawienie się wyprorokował astrolog belgijski, i kometę, którego przyjścia oczekujemy od roku 1856 a który przyjść powinien do 1860 roku, jeżeli istotnie dostrzeżenia Fabryciusza nie były mylnemi. Zresztą, jeśli jest jaki kometa jak najmniéj groźny dla ziemi, to bez wątpienia jest nim ów kometa zwany kometą Karola V, którego droga nigdzie się nie skrzyżowuje z drogą ziemi i który w wielkiéj nawet odległości od kuli naszéj przechodzi. Mówić więc o nim nie mamy potrzeby.

Czy z nieskończonéj ilości komet przecinających w krążeniach swoich drogi planet i księżyców, może w ciągu wieków nastąpić spotkanie się jakiego komety z którem z tych ciał? a co nas jeszcze bliżéj obchodzi: czy podobne spotkanie może mieć miejsce z ziemią naszą i jakie być mogą następstwa wypadku podobnego? są to pytania, na które dziś bardziéj niżli kiedy zwróciła się ciekawość ogółu towarzystwa, przerażonego fałszywą groźną wieścią o bliskim końcu świata, a które już od dawna zadała sobie nauka i roztrzygnęła je wedle stanu współczesnéj wiedzy i zebranych danych téj najmniéj ścisłéj jeszcze gałęzi umiejętności astronomicznéj. Czyniąc zadość ciekawości ogółu, rozważmy poszczególnie każde z tych pytań i zapytajmy nauki, jakie są jéj dane w tym względzie, jakie obawy i na mocy jakich dowodów usiłuje ona uspokoić obawy, która sama niegdyś wznieciła, jak jéj to słusznie zarzuca głęboki i uczony badacz przyrody Humboldt.

Najprzód rozważyć tu należy dwa wypadki, mogące się wydarzyć przy skrzyżowywaniu się z sobą dróg ciał niebieskich. Pierwszym jest: przejście ciał w pobliżu siebie bez spotkania się ich z sobą; a drugim: spotkanie się tych ciał w ich biegu. Zacznijmy od pierwszego. (D. c. n.)

Marca r. b. przyjętym został. Jest więc nieomylna nadzieja istnienia nowéj *szkoły rolniczéj krakowskiéj*, o szczegółach któréj czytelnicy nasi bliższą powziąć mogą wiadomość z Tygodnika rolniczego krakowskiego i Przeglądu rolniczego wydawanego przy Kronice wiadomości krajowych i zagranicznych w Warszawie.

Szwajcarya.

Rada związkowa szwajcarska uchwaliła 29. Kwietnia ogłosić dokumenta tyczące się sprawy newszatelskiéj, a przedewszystkiem projekt pośredniczący taki jaki przedłożono radzie pod uchwałę, tudzież protokół tyczący się tytułu książęcego, następnie pierwotne żądania Prus i pierwotne instrukcye Dra Kerna. Zaraz też dzienniki szwajcarskie podały te dokumenta po części w oryginale francuskim, a dzienniki Bund, Gaz. kolońska i Gaz. augsburska pospieszyły z ich przekładem. W obec tego urzędowego ogłoszenia, zadziwiać musi oświadczenie Monitora, jakie ostatnia depesza paryska przyniosła, w którem zaprzeczono dokładności tych dokumentów, żaląc się na niedyskrecyą, a zarazem dodając, że rzecz jeszcze nie załatwiona, drukowanie więc dokumentów pomienionych może nawet zaszkodzić załatwieniu sprawy. Prawda, że jeszcze konferencya nie orzekła stanowczo o losie Newszatelu, wszelako dokumenta ogłoszone z nakazu Rady związkowéj nie przestaną mieć historycznéj przynajmniéj wartości, a z tego powodu dajemy takowe dosłownie jak następuje:

Projekt do traktatu przyjęty przez Radę związkową.

N. cesarz austryacki, N. cesarz Francuzów, N. królowa połączonych królestw W. Brytanii i Irlandyi, N. cesarz wszech Rosyi, ożywieni chęcią uchylenia wszelkiego powodu mogącego zakłócić pokój powszechny i mając w tym celu zamiar wprowadzenia stosunku międzynarodowego księstwa Newszatel i hrabstwa Valangin w zgodę z wymagalnościami spokoju europejskiego, po objawieniu ze strony N. króla pruskiego księcia Newszatelu i hrabi Valanginu zamiaru uczynienia w celu powyżéj oznaczonym gwoli życzeniom swoich sprzymierzeńców, zawezwali Związek szwajcarski, aby się z N. Monarchami porozumiał pod względem warunków, jakieby najwłaściwiéj do tego celu doprowadzić były w stanie. Skutkiem tego pomienieni Monarchowie i Związek szwajcarski zamianowali swymi pełnomocnikami ..... a ci zgodzili się na następujące punkta:

Art. 1. N. król pruski zezwala w imieniu swojem, swoich dziedziców i następców na zrzeczenie się na zawsze nadanych mu artykułem 23 traktatu zawartego w Wiedniu w d. 9. Czerwca 1815 praw zwierzchniczych nad księstwem Newszatel i hrabstwem Valengin.

Art. 2. Zależny odtąd od siebie samego kraj Newszatel składać będzie i nadal część sprzymierzenia szwajcarskiego, w ten sam sposób jak i inne kantony i zgodnie z art. 75 pomienionego traktatu.

Art. 3. Związek szwajcarski zastąpi wszystkie wydatki zrządzone wypadkami Września 1856 r. Kanton Newszatelski może być do nich pociągnięty jedynie w ten sposób jak i każdy inny kanton i w miarę swoich należytości pieniężnych.

Art. 4. Ciężary przypadające na kanton Newszatelski rozdzielone będą między wszystkich mieszkańców podług zasad ścisłego obliczenia stosunkowego, a to tak, aby nie mogły być nakładane ani w drodze podatku wyjątkowego, ani w jaki bądź inny sposób wyłącznie lub szczególnie obciążający pewną jaką klasę lub pewną kategoryę rodzin albo osób.

Art. 5. Wydana ma być zupełna amnestya za wszystkie polityczne i wojskowe przewinienia i przekroczenia będące w styczności z ostatniemi wypadkami i na rzecz wszystkich Newszatelczyków, Szwajcarów lub cudzoziemców, mianowicie zaś wszystkich ludzi z milicyi, którzy uchodząc za granicę uchylili się od obowiązku wzięcia za broń. Zaden proces czy to kryminalny, czy policyjno poprawczy, lub też zmierzający do wynagrodzenia szkód nie może być ani przez kanton newszatelski, ani przez jakąkolwiek korporacyę lub też osobę wytaczany przeciwko tym, którzy pośrednio lub bezpośrednio mieli udział w wypadkach wrześniowych. Amnestya w podobnyż sposób rozciągać się powinna do wszystkich przestępstw politycznych i drukowych przed wypadkami 3. Września zaszłych.

Art. 6. Związek szwajcarski wypłaci królowi pruskiemu summę miliona franków.

Art. 7. Dochody dóbr kościelnych połączone z dobrami publicznemi w r. 1848, nie mogą być od pierwotnego przeznaczenia swojego odciągane.

Art. 8. Kapitały i dochody funduszów pobożnych, zakładów dobra publicznego i majątek przez bar. Pury zapisany na rzecz mieszczaństwa newszatelskiego, sumiennie szanowane będą. Winny one być utrzymywane odpowiednio do woli dawców i aktów fundacyjnych, i nigdy nie mogą od przeznaczenia swego być uchylane.

Równocześnie z powyższym traktatem następujący protokół podpisanym ma być przez pięć mocarstw:

»Co się tyczy tytułu księcia Newszatelu i Valanginu (Bund czyni tu uwagę, że w oryginale wyciągu protokółowego użyte jest to wyrażenie, nie zaś »książe Newszatelu i hrabia Valanginu«), którego zatrzymanie N. król pruski zastrzegł dla siebie, swoich dziedziców i następców, pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii i Rosyi mogą się jedynie powołać na oświadczenie złożone w protokóle N. 5 obecnych konferencyj, a które mówi: »»Pełnomocnicy Austryi, Francyi, W. Brytanii i Rosyi są tego zdania, że redakcya artykułu 1go po prostu i bez zastrzeżeń przyjętą być powinna.«« Artykuł ten brzmi: »»Królowie pruscy zatrzymają na wieczne czasy tytuł księcia Newszatelu i Valanginu.«« »Jeśliby jednak JKMość król pruski żądał, toby się w protokóle zamknięcia konferencyj przyjęło następujące oświadczenie pełnomocnika pruskiego: »»JKMość zrzekając się praw swoich zwierzchniczych do księstwa Newszatelu i Valanginu, czyni to w mniemaniu, że dla siebie i dziedziców następców swoich zatrzymuje tytuł księcia Newszatelu i Valanginu.«« »Pełnomocnik szwajcarski złożyłby również ze swojéj strony następujące oświadczenie: »»Jeżeli JKMość król pruski chce zachowywać nadal tytuł księcia Newszatelu i Valanginu, to samo się przez się rozumie, że w żadnym razie nie można stąd wyprowadzić jakichbądź praw naprzeciw Szwajcaryi lub kantonu Newszatelskiego.««

Warunki położone przez pełnomocnika pruskiego hr. Hatzfelda na 3 konferencyi są następujące:

Dodatek do protokułu 3éj konferencyi. Warunki od ścisłego wypełnienia których, król czyni zależną ważność aktu, w moc którego JKMość oświadcza się być gotowym zrzec sie praw swoich do księstwa Newszatelskiego i hrabstwa Valanginu.

1) Królowie pruscy zatrzymują na zawsze tytuł księcia Newszatelu i Valanginu.

2) Związek szwajcarski opędzi wszystkie koszta zrządzone wypadkami wrześniowemi i bierze na siebie wynagrodzenie związkowe za utrzymanie wojsk okupacyjnych. Kraj newszatelski może jedynie w ten sam sposób jak każdy inny kanton i w miarę swego kontyngensu pieniężnego pociąganym być do ponoszenia tych kosztów.

3) Wydatki które państwo ponosić winno, rozłożone będą na wszystkich mieszkańców wedle zasady ścisłéj stosunkowości, a to tak, aby ani drogą podatku wyjątkowego, ani w żaden inny sposób niebyły wyłącznie lub przeważnie nakładane na pewną jaką klasę, lub pewną kategoryę rodzin lub osób.

4) Żaden proces czy to kryminalny, czy policyjno poprawczy, lub zmierzający do wynagrodzenia szkód, niemoże być wytaczany ani ze strony kraju newszatelskiego ani ze strony Związku lub też jakiéjkolwiek osoby, albo korporacyi przeciw komu bądź z tych, którzy pośrednio lub bezpośrednio mieli udział w wypadkach wrześniowych.

5) Związek szwajcarski płaci królowi summę 2 milionów franków, jako zrównoważenie za przeszłość i na przyszłość tych dochodów, które corocznie przez administracyą newszatelską składane bywały księciu do wdlnego rozrządzania. Kraj newszatelski niemoże inaczéj być obciążany wypłatą téj summy, jak tylko w miarę swojego kontyngensu pieniężnego.

6) Dobra kościelne połączone w r. 1848. z dobrami skarbowemi, zwrócone będą pierwotnemu celowi swemu. Zarząd tych dóbr z pomiędzy nich, które będąc własnością kościoła reformowanego zawiadywane były przez urząd kameralny, powierzony będzie odrębnéj komisyi, w któréj kościół należycie będzie reprezentowany. Szwajcarya zaręczy wykonanie niniejszego artykułu.

7) Kapitały rent zakładów pobożnych, zapisów prywatnych na cele dobra powszechnego, szpitalów obywatelskich i gminnych, domów ubóstwa, funduszów kościelnych i stowarzyszenia pastorów, będą uznane przez państwo i takowe nie będzie mogło zostać ani właścicielem ich ani zawiadowcą; taż sama rękojmia udzieloną będzie pod względem majątku darowanego przez bar. de Pury mieszczaństwu newszatelskiemu, i ono zatrzymuje wolny zarząd dochodami tego majątku, aby je obracać stosownie do zapisu dawcy. Szwajcarya ręczy za wykonanie tego artykułu.

8) Wydana ma być zupełna amnestya za wszystkie przestępstwa i przekroczenia polityczne i wojskowe odnoszące się do ostatnich wydarzeń, na rzecz wszystkich Newszatelczyków, Szwajcarów lub cudzoziemców, mianowicie zaś ludzie z milicyi, którzy uszedłszy za granicę uchylili się od obowiązku wzięcia za broń przeciwko swemu księciu. Amnestya rozciągnąć się ma także do wszystkich przestępstw politycznych i drukowych popełnionych przed d. 3. Września 1856 roku.

9) Aby sprawdzić uspokojenie umysłów wzburzonych ostatniemi wypadkami, i wszystkim newszatelczykom zapewnić należy im udział w ustaleniu urządzeń publicznych, wszelkie głosowanie i narady nad ustawą odłożone być mają do jednego roku, a przynajmniéj do sześciu miesięcy. Stosownie do dawnych zwyczajów i prawem uzasadnione będzie, aby wszyscy rodowici newszatelczycy sami jedni tylko brali udział w dziele ustawodawstwa, tak aby obcy w kraju zamieszkali przez wspólnictwo swoje nie wywierali wpływu na wypadek uchwał.

Instrukcya Dra Kerna dana mu pierwszym razem zawiera 12 punktów, które w streszczeniu swem brzmią:

1) Całe znaczenie aktu uwolnienia więźniów ma być przedstawione jako dowód, iż Szwajcarya szczerze pragnie załatwienia sprawy na drodze spokojnéj.

2) Załatwienie to ma jak tylko można najrychléj nastąpić.

3) Jeźli można, należy wprost lub za pośrednictwem ministra francuskiego zgodzić się z posłem pruskim na tymczasową podstawę zrzeczeń się, którąby następnie państwa protokularnie zapisały.

4) Trzymać się jako głównéj zasady: zupełnéj niezawisłości Newszatelu bez żadnych zastrzeżeń mogących usprawiedliwiać jakąkolwiek nadal zależność Newszatelu od wpływu obcego, i bez ograniczenia ustawy, prawodawstwa i administracyi tego kantonu.

5) Szwajcarya niemoże zezwolić na noszenie tytułu, ani też dopuścić, aby ztąd mogło wprowadzać się dla króla pruskiego jakiebądź prawo w obec Szwajcaryi lub kantonu. Żadna wyłączna rękojmia nie będzie udzielona pod względem prywatnéj własności królewskiéj, która porówno z innemi znajduje zabezpieczenie ustawą i prawem. Jeżeliby król obstawał za osobną rękojmią, takowa może być dana jedynie pod temi warunkami: a) Utrzymanie zupełnéj niezależności prawodawstwa i jurysdykcyi kantonalnéj i związkowéj w odnoszących się do tego przypadkach spornych i w ykluczenie wszelkiego obcego mieszania się w wewnętrzne sprawy Newszatelu; b) specyalne prywatnéj własności króla; c) dochody z dóbr publicznych, które król posiadał w charakterze swoim jako panujący, niemogą być pod jakim bądź tytułem, formą lub nazwną uważane za prywatną własność króla. Zakłady dobroczynne i religijne zostają pod opieką ustawy i praw, niemożna zatem przystawać na osobną rękojmię, chyba co najwięcéj na zapewnie nieuspakajające, iż fundusze te obracane będą odpowiednio do erekcyi swojéj; ale i to niemoże spowodować ograniczeń prawodawstwa kantonalnego lub usprawiedliwiać mięszanie się obcego w wewnętrzne sprawy kantonu. Co się tyczy 4ch stowarzyszeń mieszczańskich, nie dozwolić na jakiekolwiek zastrzeżenie.

6) Odmówić wynagrodzenia pieniężnego przez wzgląd na poczynione już zapewnienia; gdyby takowego żądano, stawić naprzeciw temu nadzwyczajne wydatki, jakie Szwajcarya ponosić musiała.

7) Niezezwolić na zniszcznie aktów procesu.

8) Również nieprzyjąć żadnego zastrzeżenia któreby ograniczało Szwajcaryę lub kanton newszatelski w prawie karania zbiegów lub usuwających się od służby wojskowéj, natomiast można dać nadzieję ułaskawienia tych zbiegów.

9) W razie nieprzewidzianych żądań, należy wymagać nowych instrukcyj.

10) Poczynić trzeba stósowne kroki, aby Szwajcarya była reprezentowaną na konferencyi mocarstw, na którą pełnomocnik obecny wyznacza się. W każdym razie ma on bronić kompetencyi i praw Szwajcaryi, przyznawać

konferencyi charakter trybunału rozstrzygającego z własnéj mocy i sprzeciwiać się winien energicznie aby się nie zajmowano żadnem innem pytaniem tyczącem się Szwajcaryi, a w potrzebie nawet przeciw temu zaprotestować.

11) Powinien on okazać potrzebną w takich razach stanowczość i czynność, aby o ile można jak najrychléj dojść do celu — i

12) Bez zezwolenia Rady Związkowéj ani na krok od tych instrukcyi nie odstępować.

Włochy.

Z Neapolu pod 27. Kwietnia piszą: Cierpkie postępowanie rządu nie ustało, trwa ono ciągle w równie szorstkim jak dawniéj stopniu. W kilku miesiącach wypędzono z Neapolu 12,000 (?) studentów, 15,000 mieszkańców prowincyonalnych i 3000 księży.

Hiszpania.

Madryt, 4. Maja. — Wedle gazety wynosi liczba dóbr i gruntów narodowych należących do desamortyzacyi 248,067, z tego 2443 dóbr narodowych, 120 należą do wydziałów wojskowych, 10 do sekwestru Karola VI., 6941 do wydziału wychowania publicznego, 47,828 do gmin, 20,970 do zakładów dobroczynnych, 9588 do klasztorów i 102,445 do duchowieństwa świeckiego.

— Wiadomości z Rzymu nadeszłe rokują pomyślne i prędkie załatwienie téj kwestyi.

Madryt, 5. Maja. — O'Donnel jeszcze nie pokazał się w senacie, przeszkodą tego była choroba matki jego, która w wieku 80 lat umarła wczoraj.

Azya.

Dotąd niemasz pewności, czy to jest prawdą, że szach perski nie zatwierdził układu zawartego w Paryżu między Feruk chanem a lordem Cowley. Wiadomość ta bowiem pochodzi ze źródła nie bardzo pewnego, podał ją Nord; i dla tego wypada, jak się zdaje, oczekiwać aż ją pisma angielskie zatwierdzą.

Kr. loterya w Berlinie.

Berlin, 12. Maja. — W dalszém ciągnieniu 4éj klasy 115éj król. klasycznéj loteryi padła główna wygrana 50,000 tal. na numer 84,555. 1 wygrana 10,000 tal. na nr 56,639. 2 wygrane po 2000 tal. na nra 49,058. i 81,883.

31 wygrane po 1000 tal. na nra 2753. 4035. 4287. 12,984. 14,028. 14,424. 14,939. 15,687. 20,368. 23,267. 25,107. 26,088. 28,066. 28,506. 29,353. 31,252. 32,545. 34,160. 38,269. 51,712. 53,278. 65,540. 77,089. 81,693. 84,171. 84,837. 86,962. 87,158. 91,839. 92,867. i 94,805.

50 wygranych po 500 tal. na nra 3008. 3476. 4633. 6307. 6872. 8370. 9307. 14,600. 16,347. 21,136. 21,267. 30,641. 32,315. 32,492. 32.590. 34,887. 36,180. 36,226. 36,666. 37,937. 39,345. 43,313. 43,868. 46,986. 49,518. 54,208. 55,168. 55,832. 57,728. 62,186. 63,104. 68,065. 72,181. 72.934. 73,271. 73,821. 74,476. 76,712, 77,238. 78,307. 79,893. 80,885. 82,326. 82,942. 85,914. 89,896. 90,366. 93,685. 93,845. i 94,361.

60 wygranych po 200 tal. na nra 261. 509. 519. 565. 2913 3358. 4634. 11,213. 12,117. 12,793. 13,192. 14,212. 17,237. 19,063. 20,310. 21,705. 23,121. 23,758. 26,175. 29,912. 31,038. 34,745. 35,275. 36,570. 38,916. 39,103. 39,343. 43,164. 43,189. 44,207. 46,031. 46,533. 49,232. 51,123. 51,386. 52,172. 53,259. 59,621. 61.534. 62,827. 63,798. 67,237. 69,005. 74,765. 74,929. 75,526. 76,749. 78,094. 80,370. 81,653. 82,061. 82,750. 84,516. 86,698. 87,127. 88,563. 89,457. 89,538. 93,542. i 93,983.

Stowarzyszenie kupieckie w Poznaniu.

Zgromadzenie d. 13. Maja 1857.

Płody.

Żyto*) na Lipiec $22\frac{3}{4}$ tal.

Okowita**) na bieżący miesiąc $22-21\frac{11}{12}-\frac{5}{6}-\frac{3}{4}-\frac{2}{3}$ tal., na Maj Czerwiec $22\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec $22\frac{1}{4}-\frac{1}{6}-\frac{1}{12}-22$ tal., na Czerwiec Lipiec $22\frac{7}{12}-\frac{1}{3}-\frac{1}{4}$ tal., na Lipiec $22\frac{3}{4}-\frac{2}{3}-\frac{1}{2}$ tal.

Dość ożywiony ruch w interesach, ale po cenach coraz bardziéj spadających.

*) za węcpel po 25 szefli. **) za beczkę po 9600 % Trallesa z beczką.

Wiadomości handlowe.

Berlin, 12. Maja.

Pszenica 48—82 tal.

Żyto $42-\frac{1}{2}$ tal., na dostawę wiosenną $42-41\frac{1}{2}$ tal., na Maj Czerwiec $41\frac{3}{4}$ do $41\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $41\frac{3}{4}-\frac{1}{2}-\frac{3}{4}$ tal., na Lipiec Sierpień $41\frac{3}{4}-\frac{1}{2}$ tal., na Wrzesień Październik $40\frac{3}{4}-41-40\frac{3}{4}$ tal.

Olej rzepiowy $18\frac{1}{3}$ tal., na Maj $18\frac{1}{3}-\frac{1}{12}-\frac{1}{4}$ tal., na Maj Czerwiec $17\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $16\frac{5}{6}$ tal., na Lipiec Sierpień $15\frac{5}{6}$ tal., na Wrzesień Październik $14\frac{11}{12}-\frac{5}{6}$ tal., na Październik Listopad $14\frac{3}{4}-\frac{2}{3}$ tal.

Okowita bez beczki $26\frac{3}{4}-26$ tal., na Maj i Maj Czerwiec $27\frac{1}{3}-26\frac{1}{4}$ tal., na Czerwiec Lipiec $27\frac{1}{2}-26\frac{2}{3}$ tal., na Lipiec Sierpień $28-27\frac{1}{4}$ tal., na Sierpień Wrzesień $28-\frac{1}{4}$ tal., na Wrzesień Październik $28-27\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 12. Maja.

Żyto $42\frac{1}{2}-43$ tal., na Maj Czerwiec $42\frac{1}{2}$ tal., na Czerwiec Lipiec $42\frac{1}{2}$ do 43 tal., na Lipiec Sierpień $42-42\frac{1}{2}-43$ tal., na Wrzesień Październik $41\frac{1}{2}$ tal.

Olej rzepiowy $17\frac{3}{4}$ tal., na Wrzesień Październ. $14\frac{3}{4}$ tal.

Okowita na Maj Czerwiec $12\frac{7}{8}$ proc., na Czerwiec Lipiec $12\frac{24}{26}$ proc.

Przybyli do Poznania 13. Maja.

BAZAR: Stablewski z Zalesia, Szczaniecki z Wąsowa, Potocki z Bendlewa, hr. Mielżyński z Pawłowic, hr. Mielżyński i Bobrowski z Dąbrowy, Danielski z Cerekwicy, prob. Rudziński z Bendlewa.

HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Droste z Pawłowic, Steiner z Lipska, Brandt z Stutgardu, Sachs z Tylży.

HOTEL DREZDENSKI MYLIUSA: bar. Sprenger z Milicza, Kościelski z Śmiełowa, Arndt z Arkuszewa, Frezer z Brzyskorzystwa, Turno z Słopanowa, hr. Ponińska z Przysieki, Forestier z Lubina, Kryger z Berlina, Raszewski z Szczepowic, Geissler z Grodziska, Madai z Kościana, Eichhorn z Wrocławia, Tietz z Klenki, Stein z Warszawy, Falk i Beaves z Manchestru, Schäfer z Bingelstädt, Schlieben z Berlina.

HOTEL DU NORD: Kalkstein z Stawian, Jasiński z Michalczy, Wolański z Barda, Zakrzewski z Bichowa. Koczorowski z Usarzewa, Koszutski z Modliszewa.

HOTEL BERLINSKI: prob. Bączkiewicz z Michorzewa, Przyborowski z Goldapp Sawilski z Mościjewa, Lizak z Siedlic, Hecht z Nitsche, Schwandke z Trzemeszna, Dalski z Sierakowa, Haak z Nowca, Goldenring z Wrześni.

HOTEL PARYZKI: prob. Kukliński z Cieszewa, Raczyński z Biernatek, Dobrowolski z Skrzetuszewa.

POD ZŁOTĄ GĘSIĄ: Burdach z Mur. Gośliny, Trąmpczyńska z Szczepankowa.

POD TRZEMA LILIAMI: Frost z Grodziska, Kujawiński z Polajewa.

HOTEL EICHBORNA: Presser i Mordche z Miłosławia, Tuch z Wrześni, Saloszin z Czempinia, Fabian i Fraustädter z Trzcianki, Jaraczewska i Mendelowicz z Pleszewa.

HOTEL WROCŁAWSKI: Weber z Ferdonu.

W MIESZKANIU PRYWATNEM: Massenbach z Berlina, ul. Wrocławska 39; Kaas z Nieska, ul. Frydrykowska 33 b; Klemens z Łobżenicy, ul. Magazynowa 15.

Kurs giełdy berlińskiéj.

Dnia 12. Maja 1857.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1850.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1852.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
dito z roku 1853.	4	—	—
dito z roku 1854.	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{3}{4}$
Obligi długu skarbowego	$3\frac{1}{2}$	—	$83\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego	—	—	—
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito miasta Berlina	$4\frac{1}{2}$	—	$99\frac{5}{8}$
dito dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{4}$
dito Prus Wschodnich	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{3}{4}$
dito Pomorskie	$3\frac{1}{2}$	—	$85\frac{5}{8}$
dito W. X. Poznańskiego	4	99	—
dito W. X. Pozn. (nowe)	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{1}{4}$
dito Szląskie	$3\frac{1}{2}$	—	$86\frac{3}{8}$
dito Prus zachodnich	$3\frac{1}{2}$	—	82
Bilety rentowe Poznańskie	4	—	$90\frac{3}{4}$
Louisdory	—	110	—
Akcye kolei żelazn. Starogr. Poznańsk.	4	94	—

CENY TARGOWE

w mieście Poznaniu.

Dnia 13. Maja 1857 r.	od tal.	od śgr.	od fn.	do tal.	do śgr.	do fn.
Pszenicy pięknéj, szefel po 16 garn.	2	25	—	3	2	6
Pszenicy średniéj	2	12	6	2	17	6
Pszenicy ordynaryjnéj	2	—	—	2	5	—
Żyta przedniego, szefel	1	15	—	1	17	6
Żyta lżejszego	1	12	6	1	14	—
Jęczmienia dużego, szefel	1	12	6	1	16	—
Jęczmienia małego	1	5	—	1	12	6
Owsa, szefel	—	25	—	—	27	—
Grochu do gotowania, szefel	—	—	—	—	—	—
Gorch na pastwę	1	12	6	1	13	6
Tatarki szefel	—	—	—	—	—	—
Ziemniaków, szefel	—	12	—	—	15	—
Masła, garniec	2	10	—	2	25	—
Koniczyna czerwona	—	—	—	—	—	—
Siana, centnar	—	—	—	—	—	—
Słomy, kopa po 1200 funt	—	—	—	—	—	—
Spirytusu (beczka 120 kw.) 80% Tral.						
dnia 12. Maja	22	—	—	21	15	—
dnia 13. »	21	10	—	22	22	6